

Panie Prezesie, Dostojni Goście, Szanowni Państwo,

Przypadł mi w udziale zaszczyt przygotowania laudacji, związanej z przyznaniem Panu Profesorowi zwyczajnemu dr hab. nauk medycznych Tomaszowi Trojanowskiemu Medalu LIL.

Dobrym obyczajem jest przedstawienie w wystąpieniu laudacyjnym pełnego dorobku naukowego i zawodowego laureata, jako, że to niwa zawodowa jest zwykle obszarem zasług i powodem odznaczeń.

O tyle niewygodny to dla mnie obyczaj, że sylwetka zawodowa, zaszczytne funkcje i rozliczne odznaczenia Laureata są w środowisku lekarskim, nie tylko zresztą lubelskim, dobrze znane. Budzą zawiść u nieżyczliwych, dla życzliwych są powodem do dumy. Niewdzięczne to zadanie przekonywać przekonanych, a wierzę, że jesteście Państwo co do zasług Laureata przekonani.

Pan Profesor Tomasz Trojanowski urodził się w roku 1947.

Początki jego, nie waham się użyć tego określenia, kariery nie były obiecujące. Ukończył bowiem w roku 1964 Liceum Ogólnokształcące im. J. Zamojskiego w Lublinie. *Zainteresowanym spieszę donieść, że w tym czasie istniała silna choć nie pozbawiona sympatii rywalizacja pomiędzy Liceum im. J. Zamojskiego i Liceum im. St. Staszica. Ja kończyłem Liceum Staszica.*

Ale później już było dobrze.

W roku 1970 uzyskał dyplom AM w Lublinie. W roku 1976 doktoryzował się, rok później specjalizował na II<sup>o</sup> w dziedzinie neurochirurgii, habilitował się w 1982, w roku 1991 uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1997 zwyczajnego. Kierownikiem Katedry i Kliniki Neurochirurgii i Neurochirurgii Dziecięcej został w roku 1995.

Do imponująco długiej listy staży zagranicznych, funkcji w AM, nadzorze specjalistycznym, działalności w komitetach i zespołach poza uczelnią, w Polskiej Akademii Nauk, w krajowych i zagranicznych Komitetach Redakcyjnych, krajowych i zagranicznych Towarzystwach Naukowych oraz do listy licznych nagród i wyróżnień odsyłam Państwa do ostatniego „MEDICUSA”.

Ale budzące szacunek osiągnięcia zawodowe Profesora nie są jedyną podstawą przyznania odznaczenia.

Szanowni Państwo,  
Prof. Ryszard Legutko filozof UJ dywagując ostatnio na temat niepokojącej ewolucji praw człowieka, zwrócił uwagę na dający do myślenia fakt:

**POWSZECHNA DEKLARACJA PRAW CZŁOWIEKA**  
**uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 r.**  
w artykule 1 mówi że:

Wszyscy ludzie rodzą się równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa.

Upłynęły 52 lata, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka zestarzała się nieco, więc

**w grudniu 2000 roku na szczycie w Nicei przyjęto**  
**KARTĘ PRAW PODSTAWOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ**  
która w artykule 1 mówi, że

Godność osoby ludzkiej szanuje się i chroni.  
I już nie wspomina o potrzebie rozumu i sumienia.  
A co ciekawe, ludzie bez rozumu i bez sumienia o godność i swoje prawa upominają się najgłośniej.

Kapituła Medalu ma ambicje kreowania wzorców osobowych poprzez wyróżnianie ludzi mądrych, godnych i honorowych. Kapituła uważa takie postawy za niezbędne w profesji medycznej i szczególnie ważne w naszych czasach.

Dlaczego ważne? Dlatego, że wobec panoszącego się prostactwa, cynizmu i konformizmu, niedostatek ludzi „z klasą” wśród osób publicznych zaczyna być odczuciem powszechnym.

Pan Profesor jest człowiekiem „z klasą” i z wdziękiem, błyskotliwą inteligencją i wysoką kulturą reprezentuje to, za czym tęsknić coraz bardziej zaczynamy.

Panie Profesorze, Szanowni Państwo,  
Kapituła Medalu LIL swym odznaczeniem honoruje w Panu Profesorze Tomaszu Trojanowskim człowieka obdarzonego godnością, rozumem i sumieniem.

Kanclerz Kapituły

/-/ Witold Fijałkowski